

Gąsiorowski, Paweł Bogdan

Rokicie i Rokiccy

Nasze Korzenie 3, 17-19

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROKICIE I ROKICCY

Niedaleko od Płocka, ale już za Skrwą, czyli w historycznej ziemi dobrzyńskiej, leży niewielka wioska Rokicie. Warto ją przybliżyć z racji długiej i interesującej historii oraz znajdującego się tam osobliwego zabytkowego kościoła.

Nazwa „Rokicie” pochodzi od słowa „rokita”, „rokitina”, oznaczającego w lokalnej wersji językowej wierzbę. Na podmokłych łąkach i polach przez wieki rosły wierzby tworzące charakterystyczny element krajobrazu. Nazwa miejscowości powstała przez dodanie do tematu rokit- przyrostka -je. W podobny sposób powstawały nazwy miejscowości tworzone od nazw innych drzew, przykładowo Brzezcie, Dębnie.¹ Miejscowości o nazwach wywodzących się od słowa „rokita” jest kilkadziesiąt. Warto zwrócić uwagę, że w ziemi dobrzyńskiej w parafii Ligowo jest inne Rokicie, a w parafii Świeciebna – Rokitnica.

Położenie naszego Rokicia jest niezwykle malownicze. Wieś rozciąga się na krawędzi pradoliny Wisły, wyniesionej kilkadziesiąt metrów nad lustrem wody. Do wioski, poza położonymi u góry polami, należały tereny usytuowane nisko, które były niekiedy zalewane, gdy

wiezbrany nurt Wisły podnosił swój poziom. Pośród łąk znajdowało się wywierzysko, z którego wypływająca woda przez wieki uchodziła za cudowną, mogącą leczyć różnorakie schorzenia. Fakt niezamierzania tegoż źródła dodawał mu nimbu tajemniczości i wręcz sakralności.²

Na skraju pradoliny stoi kościół parafialny. Jego historia i bryła są wyjątkowe. Zachował się przekaz mówiący, że został on zbudowany za pieniądze pochodzące ze sprzedaży schwytanych dzikich koni, czyli tarpanów, które w pobliżu się pasły.³ Kościół ma niezwykle archaiczną formę. Został zbudowany w XIII wieku z cegły, którą już gdzieś w okolicy wytwarzano, ale jeszcze w stylu późnoromańskim. Nie dotarły tu jeszcze nowe gotyckie rozwiązania albo nie zdobyły aprobaty miejscowych budowniczych i fundatorów. Takich obiektów jest niewiele.⁴ Kościół jest orientowany, czyli skierowany prezbiterium w stronę wschodnią. Został wzniesiony na planie składającym się z trzech prostokątów. Największym z nich jest nawa. Na wschód od niego znajduje się prostokąt węższy, mieszczący prezbiterium. Do niego dobudowano później zakrystię. Od zachodu znajduje się wieża pełniąca funkcję przedsionka, chóru i dzwonnicy.⁵

Kościół nie ma wyposażenia sięgającego jego początków. Chyba najstarszym zabytkiem jest granitowa kropielnica. Ołtarz i chrzcielnica zostały wykonane w XVIII wieku. Z tego czasu pochodzi część wyposażenia kościoła.⁶



Kościół parafialny w Rokiciu.



Dolki w murze kościoła, powstałe podczas rozpalania ognia w Wielką Sobotę.



Napis „MATEVS ROKICKY” wyryty na murze kościoła.



PIECZĘĆ PARAFII ROKICIE z 1779 roku

Na szczególną uwagę zasługują wgłębienia (dołki) w murze, o których pochodzeniu wciąż się dyskutuje. Najprawdopodobniej związane są z rozpalaniem ognia w Wielką Sobotę. Interesujące są wyżłobione na zewnętrznej ścianie prezbiterium symbole, które uważane są za gmerki budowniczych kościoła. Poza tym na ścianach kościoła są wyryte nazwiska. Niektóre z nich pochodzą nawet z XVII wieku. Są one swego rodzaju dawnymi epitafiami zmarłych pochowanych w otoczeniu kościoła bądź w jego wnętrzu. Natomiast w prezbiterium znajduje się (niestety obecnie niedostępna do obejrzenia) płyta nagrobna z piaskowca poświęcona Stanisławowi Myśliborskiemu z Myśliborzyc (zm. 1569), cześnikowi dobrzyńskiemu.⁷ Na ścianie prezbiterium zamontowane jest epitafium Norberta Rościszewskiego (zm. 1 IX 1899), którego okazały nagrobek znajduje się na cmentarzu parafialnym.

Kościół pierwotnie był pod wezwaniem św. Małgorzaty (po została patronką parafii), obecnie jego patronami są święci Piotr i Paweł. Jest on ośrodkiem niewielkiej parafii obejmującej sześć wiosek: Myśliborzyc, Murzynowo, Rembielin, Rokicie, Uniejewo i Więclawice.⁸

Rokicie było gniazdem rodziny Rokickich herbu Rogala, którzy od swojej wioski przyjęli nazwisko. Przez wieki rodzina ta związana była z Rokiciem. Już w 1434 roku Dersław z Rokicia z rodu Rogalów brał udział wraz ze szlachtą dobrzyńską w wyborze Władysława Jagiellończyka (Warneńczyka) na króla Polski. Źródła z XV i XVI wieku wymieniają licznych dziedziców Rokicia z tej rodziny.⁹ Pośród wyrytych nazwisk na murze kościoła można dopatrzeć się również kilku Rokickich. Są tu imiona Mateusza, Łukasza, Aleksego, Adalberta (czyli Wojciecha), Jakuba.¹⁰ Ten ślad po członkach rodziny pochodzi zapewne z XVII wieku. Niestety, nie sposób coś więcej o nich powiedzieć, a tym bardziej określić ich powiązania rodzinne.

Z XVIII wieku zachowały się już akta metrykalne pozwalające przybliżyć genealogię i dzieje kilku generacji omawianej rodziny. W pierwszej połowie tegoż wieku urodzili się Antoni, Walenty (zm. 1786), Kazimierz, Adam (zm. 21 VI 1782 w Rokiciu). Nie wiemy, czy byli braćmi czy tylko bliskimi krewnymi. Udało się dość dobrze poznać potomków Adama.¹¹

Adam Rokicki żonaty był z Ewą Sumińską (zm. 11 V 1808 w Rokiciu). Zapewne pochodziła z Sumińskich herbu Leszczyń, mających swoje korzenie w Suminie koło Lipna. Niestety, nie udało się niczego ustalić na temat jej rodziców. Znamy kilkoro dzieci Adama i Ewy.

Józef (zm. 1792/93), syn Adama, żonaty z Justyną Brochocą, miał co najmniej czworo dzieci, wśród nich córkę Honoratę

(ur. 1784), która poślubiła w 1806 roku Józefa Czermińskiego. Józef około 1787 roku przeprowadził się do Rembielina i tam zmarł.

Antoni (ur. 1755-1758), syn Adama, dwukrotnie był żonaty. Pierwszą jego żoną była Marianna Kuskowska. Miał z nią co najmniej jedenaścioro dzieci. Pośród nich były córki: Tekla Faustyna (ur. 29 IX 1783), druga żona Józefa Płonczyńskiego z Bętlewa, i Petronela (ur. 29 V 1803), żona Ludwika Zalewskiego pochodzącego z Dobrzyń nad Wisłą. Synami byli między innymi: Jan Filip Feliks (ur. 26 V 1788), o którym w dalszej części tekstu, i Józef Joachim (ur. 17 III 1794), który zmarł 12 X 1824 w Rokiciu jako *żołnierz dymisjonowany piechoty liniowej*. 20 stycznia 1812 roku w Bądkowie Antoni jako wdowiec poślubił o wiele młodszą Antoninę Dorotę Kolczyńską pochodzącą z parafii tłuchowskiej. Tam też osiadł i tam urodziła się jego córka Józefa (ur. ok. 1815), później żona Juliana Dulskiego.

Marianna, córka Adama, została benedyktynką. Związała swoje życie z klasztorem w Sierpcu. Pod koniec życia była tam furcianką. Zmarła 12 kwietnia 1830 w Sierpcu.¹²

Kajetan (ur. 9 VIII 1772 – zm. 27 I 1813), najmłodszy spośród dzieci Adama, dwukrotnie był żonaty. Doczekał się siedmiu córek, z których trzy zmarły w dzieciństwie. Z pierwszą żoną Krystyną Olszewską (ur. ok. 1777 – zm. 3 I 1804), poślubioną w 1800 roku w Bądkowie, miał między innymi córkę Sabinę Barbarę Katarzynę (ur. 1803), żonę Macieja Kamińskiego. Z drugiej żony, Katarzyny Malanowskiej (ur. 1786 – zm. po 1846), córki Marcina i Jadwigi z Nadratowskich, poślubionej 25 lutego 1805 w Goleszynie, miał trzy córki: Jadwiga Helena (ur. 1806 w Grodkowie-Zawisze) była żoną Józefa Kapteina pochodzącego z Brodnicy; Franciszka Placyda (ur. 11 X 1809 w Rokiciu – zm. po 1866) była żoną Ignacego Brudzińskiego¹³, a potem jako wdowa poślubiła bliżej nieznanego dorożkarza z Warszawy; Joanna (ur. 21 V 1812 w Rokiciu) została żoną Tomasza Jaworskiego pochodzącego z Lutocina, ekonoma z Osieka.

Zatrzymajmy się krótko przy osobie Kajetana. W aktach odnotowywany jest jako dziedzic Rokicia (zapewne jego części). Był osobą bardzo szanowaną. Świadczy o tym wyjątkowo obszerny i szczegółowy akt jego zgonu. Zmarł 27 stycznia 1813 roku na chorobę nazwaną „petocie”. W ten sposób określano wówczas tyfus plamisty. Zauważamy dużą zachorowalność na tę chorobę w owym roku. Została ona zapewne przywleczona przez wojska napoleońskie wycofujące się z Rosji po nieudanej wyprawie. Choroba dosięgła również dziedzica, w którego dworze i gospodarstwie pewnie zatrzymali się chorzy żołnierze.

TABLICA GENEALOGICZNA ROKICKICH



Rokiccy w dziele Bartosza Paprockiego *Gniazdo cnoty* (1588).

W akcie zgonu napisano, że Kajetan został pochowany w kościele po prawej stronie w miejscu, gdzie prezbiterium łączy się z nawą. Uroczystości pogrzebowe prowadzili ojcowie reformaci z Płocka i franciszkanie z Dobrzyń. Szkoda, że w kościele nie ma żadnej tablicy upamiętniającej Kajetana i jego przodków.

Wdowa po Kajetanie poślubiła jego bratanka, wyżej wspomnianego Jana, syna Antoniego. Urodziła mu trzech synów, z których najstarszy Romuald (ur. 1818) poślubił w 1840 roku w Tłuchowie Agnieszkę Sułkowską.

W początkach XIX wieku losy rodziny Rokickich rozeszły się z dziejami Rokicia. Część Rokicia przeszła w ręce Marcina Małanowskiego (ojca Katarzyny). W 1817 kupili te dobra Józef i Honorata z Rokickich małżonkowie Czermińscy. W 1830 roku nabył je Ludwik Kotarski (mąż Weroniki Małanowskiej, siostry Katarzyny), a następnie w 1852 roku sprzedał Norbertowi Michałowi Rościszewskiemu, synowi Aleksandra i Honoraty z Chełmickich.¹⁴ Dobra te liczyły wówczas 415 hektarów. Następnie zostały poszerzone przez dalsze zakupy. Norbert zmarł bezpotomnie w 1899 roku. W testamencie zapisał majątek wychowywanemu przez siebie bratankowi Edwardowi, synowi wcześniej zmarłego Stefana. Dobra w Rokiciu wraz z lasem w Józefowie i częściami w Małym Brudzeniu miały łączną wartość około 45 000 rubli. Jego córka Bronisława, która odziedziczyła dobra, sprzedała je w 1924 roku Towarzystwu Samopomoc, a towarzystwo je rozparcelowało.¹⁵

W wiosce pozostał dwór murowany z cegły, na fundamentach i podpiwniczeniu z kamienia, zbudowany na przełomie XIX i XX wieku, a więc zapewne związany z Rościszewskimi. Przed drugą

wojną światową został przekazany kurii płockiej. Od roku 1947 do lat 80. XX wieku jego część była własnością PGR-u Rokicie.¹⁶ Obecnie dwór jest domem Zgromadzenia Sióstr Służek NMP Niepokalanej.

Będąc w Rokiciu, warto zatrzymać się przy znajdującym się w pobliżu kościoła grobie ofiar drugiej wojny światowej i odwiedzić leżący niedaleko cmentarz parafialny, na którym zachowało się kilka interesujących zabytkowych nagrobków. ■

1. H. Horodyska-Gadkowska, „Kobyli” kościół w Rokiciu, „Notatki Płockie” 1968, nr 5 (49), s. 18-19.
2. Tamże.
3. Tamże; zob. też: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. IX, Warszawa 1888, s. 701.
4. Przykładowo: znacznie okazałszy i bogatszy kościół św. Jakuba w Sandomierzu.
5. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X, Dawne województwo warszawskie, z. 15, Okolice Płocka, opr. I. Galicka i H. Sygietyńska, Warszawa 1992, s. 80-81.
6. Tamże.
7. *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. IV, Województwo wrocławskie, z. 2, Ziemia dobrzyńska, opr. A. Mietz i J. Pakulski, Wrocław – Toruń 1987, s. 82 i 196-197.
8. W. Lis, *Diecezja płocka. Struktura personalno-administracyjna*, Płock 1978, s. 190.
9. A. Biliński, *Szlachta ziemi dobrzyńskiej za ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1932, s. 148-149.
10. *Corpus...*, dz. cyt., s. 196-197.
11. Genealogię Rokickich z XVIII i 1. poł. XIX w. opracowano w oparciu o akta metrykalne parafii Rokicie przechowywane w Archiwum Diecezjalnym w Płocku i akta stanu cywilnego gminy i parafii Rokicie znajdujące się w Archiwum Państwowym w Płocku. Niektóre daty ustalono na podstawie akt parafii Bądkowo, Góleszyn, Sierpc.
12. P. B. Gąsiorowski, *Śladami Marianny Rokickiej, furtanki klasztoru benedyktynek*, [w:] *Ziemia sierpecka znana i nieznana. Informator historyczno-krajoznawczy*, Sierpc 2007, s. 271-273.
13. Znamy dzieci z tego małżeństwa i licznych potomków żyjących dzisiaj.
14. Materiały J. Łempickiego w zbiorach Biblioteki Kórnickiej w Poznaniu.
15. J. Łempicki, *Herbarz szlachty powiatu sierpeckiego*, *Herbarz mazowiecki*, t. IV, Sierpc 2008, s. 420-422.
16. Kartoteka Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (Delegatura w Płocku).